

Owal, Kontrast

Słońce i deszcz kontrastują się wzajemnie
po mieście się przemieszczam bezimiennie
wpięprzony w to bezdennie / przyjmuje życiowe lekcje
odpowiadam sam za siebie jak insekty za infekcje
wszędzie są kontrasty / ja mieszcę się w tym na styk
i znowu po raz następnym spowiadam się przed lustrem
panienki z dużym biustem / dziewczynki z zapałkami
ja się wożę z buta / a cwaniaczki gablotami
ej / widzisz to co ja widzę czy nie?
te różnice / popatrz na ulice / kontrasty
to epizodów blaski / rap kontra trzy paski
polska rzeczywistość / prawdziwość bez maski
wszystko to jest proste / jak z dyskoteki sunie
w sumie / miasto rodzi kontrast / nigdy opcja constans
tak jest / i pewnie się nie zmieni
nie jestem jeszcze w niebie lecz już nie dotykam ziemi
jadę po tym wszystkim - disco koniec bliski
eksterminuje syf / jak Stalin zrobię czystki
dla nich dziwek piski a dla mnie satysfakcja
prawda / wierność / miłość / nie negacja
REF.
od zawsze / kontrast / pogarda i poklask
zestawienie razem dają szczyry życia obraz
zobacz sobie to / wtedy gdy latarnie gasną
kontrast / ulice / życie / miasto